Nazwisko KALINOWSKI

Imiona Jan Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia 05.06.1895 Miejscowość, kraj Włocławek

Data śmierci 29.10.1992 Miejscowość, kraj N.J.

Lat życia 97

Adres cmentarza cmentarz Hollywood w Union, N.J.

.....

Źródła: „Weteran", nr 856 (styczeń 1993)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

ŚP. JAN KALINOWSKI



Dnia 29 października 1992 r. zmarł wieku 97 lat, po ataku serca, w szpitalu Central State Medical Center Freehold Township, N.J., honorowy komendant Placówki 25 w Newark, N.J., porucznik Jan Kalinowski.

Urodził się 5 czerwca 1895 r. we Włocławku w Polsce. Do Stanów Zjednoczonych przybył w 1912 roku. Po wybuchu I wojny światowej, kiedy Polska wzywała o pomoc, zaciągnął się na ochotnika do Armii Polskiej. 8 czerwca 1918 r. wyjechał do obozu szkoleniowego w Kanadzie, a stamtąd wysłany został do Francji, gdzie przydzielono go do 3. Pułku 1. Batalionu. Później odbył służbę wojskową w armii gen. Hallera. Brał udział w bitwach na Wołyniu, Górnym Śląsku, w Kijowie — w randze wachmistrza. 30 maja 1921 r. zwolniony został z wojska w stopniu porucznika.

Weteran Nr. 856
Styczeń 1993 r.

WETERAN — STYCZEŃ — JANUARY 19

Po powrocie z wojny zawarł związek małżeński ze śp. Bronisławą Dąbrowską. Ślub ich odbył się w kościele św. Stanisława w Newark, N.J. Mieli jedną córkę, Janinę. Przez 35 lat pracował w General Electric w Bloomfield, N.J. Mieszkał w Maplewood, N.J. przez 32 lata. Do ostatniej chwili swego życia kochał Polskę. Był dobrym żołnierzem, kolegą, mężem i ojcem. Dobry Bóg pozwolił doczekać mu wyzwolenia ojczyzny z jarzma sowieckiego. Cieszył się całym sercem, że Polska jest znów wolna.

Na spotkaniu kolegów i koleżanek, poświęconym zmarłemu koledze Janowi Kalinowskiemu, kol. Ada Bogdanowicz, wspominając jego życie i pracę (po angielsku), nawiązała do czasów, kiedy nasz kolega wraz z małżonką Bronią, pomagał przybyłym z Niemiec dipisom, między innymi także jej rodzinie.

Następnego dnia w kościele św. Stanisława w Newark, N.J., odprawiona została msza zmartwychwstania przez księdza kapelana, proboszcza Bogumiła Chruściela. Podczas mszy św. wartę honorową przy trumnie, nakrytej polską flagą, pełnili na zmianę koledzy: komendant Z. Bania, K. Lichnowski, P. Szypószyński, S. Ziemiełożyński. Zwłoki zmarłego złożone zostały na wieczny spoczynek na cmentarzu Hollywood w Union, N.J. Przy grobie ks. B. Chruściel odmówił wspólną modlitwę, a córce śp. Jana wręczono biało-czerwoną flagę.

Składamy głęboki hołd zmarłemu. Niech przybrana ziemia amerykańska lekką mu będzie.

Zmarły pozostawił w żałobie córkę Janinę z mężem Slattery, wnuczkę Danę i trzy prawnuczki.

Placówka 25 składa rodzinie serdeczne wyrazy współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Zofia Ziemiołożyńska
— sekr. prot. Plac. 25